

Sygn. akt: I C 680/16

Dnia 11 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Monika Świerad

Protokolant: Karolina Sławecka

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2017 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W.

przeciwko M. H.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej M. H. na rzecz strony powodowej (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. kwotę 400.000 zł (czterysta tysięcy złotych) wraz

z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, od dnia 18.12.2015 roku do dnia zapłaty, ale nie większej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 01.01.2016r.;

II. nakazuje ściągnąć od pozwanej M. H. na rzecz Skarbu Państwa-kasy Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 750 zł (siedemset pięćdziesiąt złotych) tytułem brakującej opłaty od pozwu;

III. zasądza od pozwanej M. H. na rzecz strony powodowej (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. kwotę 7.467 zł (siedem tysięcy czterysta sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

SSO Monika Świerad

Sygn. akt: I C 680/16

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 11.12.2017 roku

Pozwem inicjującym przedmiotowe postępowanie strona powodowa (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. domagała się wydania nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym i nakazanie pozwanej M. H. zapłaty na jej rzecz kwoty 400.000 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia złożenia pozwu tj. do dnia 18.12.2015 roku zapłaty oraz zasądzenia kosztów postępowania w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych (k. 50-56).

Motywując pozew strona powodowa podniosła, że pomiędzy poprzednim wierzycielem (...) Bank SA a pozwaną M. H. zawarta została umowa kredytu hipotecznego nr KH (...) indeksowanego do (...) z dnia 05.12.2007 r. Z uwagi na nieuregulowanie zaległości wynikającej z umowy kredytu hipotecznego umowa kredytowa została wypowiedziana z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia, jak również postawiona w stan natychmiastowej wymagalności. Roszczenie dochodzone w tej sprawie stało się wymagalne z upływem 30 dniowego terminu wskazanego w ww. wypowiedzeniu. Strona powodowa podała, że na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 09.10.2015 r. nabyła wierzytelności wobec pozwanej z tytułu umowy kredytu hipotecznego, a wraz z wierzytelnością przeszły na nią wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki oraz prawo do naliczania dalszych odsetek. Przed wniesieniem pozwu w niniejszej sprawie strona powodowa poinformowała pozwaną o zmianie wierzyciela i

wezwała do zapłaty należności wynikających z umowy kredytowej dochodzonej niniejszym pozwem. Pozwana nie zastosowała się do powyższego wezwania i nie spłaciła należności do dnia dzisiejszego. Wierzytelność wnikająca z umowy kredytu hipotecznego stała się wymagalna i nie została do tej pory spłacona w całości. Na wartość przedmiotu sporu - kwotę 400 000 zł składa się część niespłaconej kwoty kapitału kredytu. Na całość należności przysługującej stronie powodowej przeciwko pozwanej składają się następujące kwoty: kapitał w wysokości 555 221,90 zł, odsetki karne naliczone przez poprzedniego wierzyciela na dzień 09.10.2015 r. w kwocie 137.158,85 zł, odsetki umowne naliczone przez poprzedniego wierzyciela na dzień 09.10.2015 r. w kwocie 1559,45 zł, odsetki naliczone przez stronę powodową na dzień 20.11.2015 r. na kwotę 6 388,85 zł i koszty 2145 zł. Od niespłaconej części kapitału dochodzonej niniejszym pozwem, stronie powodowej przysługują odsetki wg zmiennej stopy procentowej stanowiącej czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego od dnia wniesienia niniejszego pozwu do dnia zapłaty.

Nakazem zapłaty z dnia 23.12.2015 roku do sygn. VI NC-e 2400156/15 w postępowaniu upominawczym Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie IV Wydział Cywilny nakazał pozwanej w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłacić na rzecz strony powodowej kwotę 400.000 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 18.12.2015 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 11.775 zł tytułem zwrotu kosztów procesu - k. 11.

Pozwana w terminie złożyła sprzeciw od nakazu domagając się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od strony powodowej na jej rzecz kosztów procesu wg norm prawem przepisanych (k. 14-22).

Według pozwanej poprzedni wierzyciel (...) SA w dniu 5.12.2007 roku udzielił jej kredytu w kwocie 380.000 zł, a następnie przeliczył, orientacyjnie indeksował ją do kwoty 179.067,90 franków szwajcarskich po kursie 2,1121 CHF z dnia 4.12.2007 roku. Bank nie udzielił jej kredytu we frankach, a jedynie pożyczył jej 380.000 zł. Intencją pozwanej było pożyczanie kwoty 380.000 zł. Nie chciała zawierać umowy o opcji walutowej. Nie chciała inwestować ani spekulować we franku. Nie informowano jej jako konsumenta o ryzyku kursowym CHF, nie wypełniono warunków wynikających z (...)Dyrektywy 2004/39/WE Parlamentu Europejskiego i Rady Europy z dnia 21.04.2004 roku w sprawie rynku instrumentów finansowych. Wymagalność poszczególnych rat umowy przypadała na poszczególne miesiące kalendarzowe od 2008 roku. Pierwsze zaległości pojawiły się w 2010 roku. W 2012 roku pozwana całkowicie zaprzestała spłaty kredytu z uwagi na brak środków i nadzwyczajną zmianę stosunków, która wynikała z rażącego wzrostu kursu franka szwajcarskiego od daty zawarcia umowy. Zdaniem pozwanej zapisy umowy kredytowej są nieważne w zakresie dotyczącym przeliczenia kredytu na franki po bankowym kursie kupna z dnia uruchomienia kredytu oraz w zakresie w jakim rata jest spłacana w złotych po przeliczeniu wg kursu sprzedaży z dnia spłaty raty. W ten sposób bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wobec niej wysokości rat kredytu poprzez wyznaczenie w tabelach kursu sprzedaży franka szwajcarskiego. To prawo banku nie było ograniczone, w umowie nie wskazano bowiem kryteriów kształtowania kursu. W umowie nie przewidziano, aby aktualny kurs franka szwajcarskiego ustalany przez bank pozostawał w określonej relacji do aktualnego kursu tej waluty ukształtowanego przez rynek walutowy, bądź średniego kursu publikowanego przez NBP. Pozwana wskazała na to, że sądy powszechne, kwestionują mechanizm ustalania kursu waluty, które proponują banki w zawieranych z konsumentami umowach. Uznają, że prawo do ustalenia kursu zakupu i sprzedaży waluty kredytu na podstawie bliżej nieokreślonych przesłanek, których w obiektywny sposób nie może zweryfikować kredytobiorca jest klauzulą abuzywną i nie wiąże kredytobiorcy. Takie zapisy umowy kredytowej nie wskazują ani sposobu ani warunków, w jaki sposób kurs zakupu i sprzedaży waluty kredytu będzie ustalany przez bank na etapie wykonania umowy. Żadnych wskazówek nie dają tabele kursów, do których odsyłają postanowienia umowy. Tym samym banki mogą w sposób całkowicie dowolny ustalać kursy walut, osiągając znaczne korzyści finansowe. Praktyka ta jest sprzeczna z dobrymi obyczajami. Jednostronna swoboda kształtowania przez banki sytuacji finansowej kredytobiorców, stanowi zakłócenie równowagi stron z korzyścią dla banków. Praktyka banków uniemożliwia też sprawdzenie zasadności i prawidłowości decyzji banku naruszając tym samym prawa kredytobiorców - art. 385 (1) par 1 kc. O niedozwolonym charakterze klauzul indeksacyjnych w kredytach walutowych, które uzależniają sposób przeliczenia poszczególnych transz kredytu i rat jego spłaty od indywidualnie ustalonego przez bank kursu walut wypowiedział się już wielokrotnie Sąd Ochrony Konkurencji

i Konsumenta. Ustalanie w dowolny sposób przez bank tabel kursów walut obcych jest niedozwoloną klauzulą abuzywną wpisaną w dniu 15.05.2012 roku do rejestru klauzul niedozwolonych prowadzonego przez prezesa UOKiK. Od momentu wpisania tej klauzuli do rejestru, obowiązuje ona banki. A jeśli w umowie znajdzie się zapis, na mocy, którego bank może przeliczać kwoty kredytu oraz spłaty rat z franków szwajcarskich na złotówki, po kursie wyłącznie przez niego ustalonym, kredytobiorca może domagać się przed sądem uznania takiego zapisu umownego za niedozwoloną klauzulę umowną. Skutkiem uznania danych postanowień umownych za klauzule abuzywne jest utrata mocy obowiązującej tych konkretnych postanowień umowy lub uznanie całej umowy za nieważną. W pierwszym przypadku może to oznaczać przeliczenie wartości kredytu na polskie złote według kursu z dnia zawarcia umowy, przy zachowaniu odsetek określonych w umowie. Drugi przypadek, gdy cała umowa jest nieważna skutkuje obowiązkiem zwrotu wszystkich świadczeń wzajemnych przekazanych sobie przez strony. Kredytobiorca zwraca wartość kredytu w kwocie wyrażonej w złotych polskich, odpowiadającej kwocie jaką otrzymał od banku, pomniejszone o dokonane dotychczas płatności poszczególnych rat kredytu, w tym wkładu własnego. Zdaniem pozwanej umowa kredytowa jest niezgodna z zasadami współżycia społecznego bo brak równorzędności stron umowy, umowa kredytowa stwarza preferencyjne warunki dla banku. Według pozwanej umowa kredytowa jest sprzeczna z prawem polskim i dyrektywami UE bo jej przedmiotem nie jest określona kwota pieniężna a skomplikowany produkt strukturyzowany o charakterze inwestycyjnym o zmiennej kwocie. W rezultacie umowa ta wykracza poza naturę stosunku umownego kredytu z art. 353 (1) kc i jako taka jest sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy oraz sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, dlatego jest nieważna. Zdaniem pozwanej na zasadzie art. 58 par 3 i 410 par 2 kc powinna ona zwrócić stronie powodowej nominalną kwotę kredytu tj 380.000 zł. Według pozwanej ewentualnie nastąpiła nadzwyczajna zmiana stosunków w postaci rażącego wzrostu kursu franka, dlatego należy zastosować art. 357 (1) kc i z powodu nadzwyczajnej zmiany okoliczności oznaczyć sposób wykonania umowy lub nawet orzec o rozwiązaniu umowy. Pozwana podniosła też, że raty wymagalne po 16.12.2012 a nie spłacone uległy przedawnieniu. Pozwana podała też, że pozew nie uwzględnia okoliczności ujemnego oprocentowania CHF od grudnia 2014 roku, co czyni niezasadnym żądanie zasądzenia jakichkolwiek odsetek od grudnia 2014 roku tym bardziej w podanej w pozwie stopie.

Strona powodowa w odpowiedzi na stanowisko pozwanej podtrzymała swoje żądanie (k. 128-134). Podniosła, że z zapisów umownych wynika, że pozwana zaakceptowała tzw. klauzulę indeksacyjną. Zawierając umowę kredytu nie działała pod wpływem błędu, podstępów albo groźby ze strony osoby trzeciej. (...) Bank SA nie wymusił też na pozwanej podpisania tej umowy wykorzystując swoją nadrzędną pozycję. Samo uznanie klauzuli umownej za niedozwoloną i wpisanie jej do rejestru klauzul niedozwolonych nie oznacza unieważnienia tego postanowienia. Stwierdzenie nieważności takiego postanowienia może nastąpić dopiero na mocy orzeczenia sądu. Skoro pozwana nie złożyła powództwa o unieważnienie tego zapisu umowy nadal on obowiązuje. Zdaniem strony powodowej umowa kredytowa została zatem skutecznie zawarta. Zgodnie z poglądem utrwalonym w orzecznictwie sądów powszechnych, nie można uznać, aby umowa kredytowa indeksowana do waluty obcej przy przyjęciu nawet takich zasad waloryzacji kredytu, jak miało to miejsce w niniejszej sprawie, była umową o produkt strukturyzowany o wysokim stopniu skomplikowania. Celem indeksacji kredytu w niniejszej sprawie nie jest bowiem przysporzenie majątkowe na rzecz jednej ze stron, tylko zachowanie na przestrzeni określonego czasu jednolitej wartości wzajemnych świadczeń stron. Strony wykorzystywały więc w istocie waloryzację umowną z art. 358 2 k.c. Stąd postanowienia umowy nie były obarczone charakterystycznym dla instrumentów finansowych stopniem ryzyka, ale zmierzały do jego minimalizacji dla obu stron. Umowa zawarta pomiędzy pozwaną a bankiem spełnia więc wymogi przewidziane dla umowy kredytowej w art. 69 ust. 1 i 2 Prawa Bankowego. Zasadniczą funkcją, która cechuje bowiem umowy kredytu, w tym umowę kredytu zawartą pomiędzy poprzednim wierzycielem a pozwaną jest udostępnienie kapitału przez kredytodawcę i zwrot tego kapitału wraz z odsetkami przez kredytobiorcę. Natomiast celem specjalnych instrumentów finansowych, o których wspomina w swoim piśmie pozwana jest zarządzanie ryzykiem kursowym oraz spekulowanie kursami wymiany walut obcych. Co więcej, obowiązek informowania o ryzyku kursowym, zgodnie z art. 19 dyrektywy (...) ((...)), dotyczy jedynie specjalnych instrumentów finansowych, a nie umów kredytowych. Strona powodowa nie zgodziła się też z twierdzeniem strony przeciwnej, jakoby rażący wzrost kursu franka szwajcarskiego spowodował nadzwyczajną zmianę stosunków, w myśl art. 357(1) par 1 k.c., a co za tym idzie unieważnienie umowy kredytowej zawartej w dniu 5.12.2007 r. Jest rzeczą powszechnie znaną i nie wymagającą dowodu, że kursy walut ulegają fluktuacji, wykazując raz tendencję

zwykłą, a innym razem spadek. Na zmianę kursu waluty wpływa szereg czynników ekonomicznych. Biorący kredyt w walucie ponosi ryzyko, polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waluty waloryzacji tego kredytu. Podobne ryzyko ponosi kredytodawca, który wprawdzie ma osiągnąć tylko zwrot kwoty udzielonego kredytu z odsetkami, ale w razie zawarcia klauzuli walutowej może poszczególne raty mieć większe po przeliczeniu, albo mniejsze, zależne od różnic kursowych. Reasumując, wahania kursu walut, nawet o znacznej sile, nie stanowią nadzwyczajnej zmiany stosunków - należy je uznać za typowe i powtarzalne, niewykraczające poza normalne ryzyko gospodarcze. Za bezzasadne strona powodowa uznała twierdzenia pozwanej, iż żądanie pozwu nie uwzględnia okoliczności ujemnego oprocentowania CHF od grudnia 2014 r. W związku z tym, że w niniejszej sprawie strona powodowa wnosi o zasądzenie kwoty 400.000 PLN, władna jest dochodzić odsetek według stopy wskazanej w pozwie. W treści (...) nr 1 (...) /KH z dnia 10.12.2013 r. ujęto kwotę 561 418,52 PLN tytułem niespłaconego kapitału wynikającego z umowy kredytu z dnia 5.12.2007 r. Przedmiotowe (...) zostało opatrzone klauzulą wykonalności, a zgodnie z dyspozycją art. 244 par 1 k.p.c. dokumenty urzędowe sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Niewątpliwie takim dokumentem jest postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności z dnia 09. (...). wydane przez Sąd Rejonowy w Szczecinie. Zgodnie z poglądem utrwalonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych, postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu korzysta z mocy dokumentu urzędowego (art. 244 k.p.c.), z którym wiąże się domniemanie autentyczności i prawdziwości tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone, a zatem wykonalność bankowego tytułu egzekucyjnego odnośnie wskazanego w nim zobowiązania. Ustalając wartość przedmiotu sporu w niniejszej sprawie, na którą składa się część niespłaconej należności z tytułu kapitału w wysokości 400.000 zł strona powodowa bazowała na treści ww. (...) wystawionego przez poprzedniego wierzyciela. Załączone postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności jako dokument urzędowy potwierdza wysokość wierzytelności wskazanej w (...) nr (...) /KH z dnia 10.12.2013 r. i dochodzonej pozwem. Strona powodowa wykazała istnienie, wysokość oraz wymagalność wierzytelności dochodzonej pozwem w niniejszej sprawie. Zdaniem strony powodowej ciężar dowodu, iż wskazana wysokość zadłużenia nie odpowiada rzeczywistości obciąża pozwaną. Strona powodowa za niezasadne uznała twierdzenia pozwanej dotyczące zarzutu przedawnienia. Świadczenie z umowy kredytu bankowego, mimo płatności w ratach, nie jest świadczeniem okresowym, a tym samym nie można zgodzić się z tezą, iż bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się w innej dacie dla każdej z rat kredytu. Skoro świadczenie z umowy kredytu jest świadczeniem jednorazowym (choć płatnym w ratach), to termin jego wymagalności w rozumieniu art. 120 k.c. należy wiązać z datą ostatecznej spłaty zadłużenia. Termin wymagalności roszczenia banku na gruncie niniejszej sprawy uznać należało dzień, w którym ww. umowa została wypowiedziana, zgodnie z art. 120 par 1 k.c.

Na rozprawie w dniu 5.06.2017 roku (k. 203) pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów. Podała, że strona powodowa nie ma legitymacji czynnej do złożenia powództwa. Przeciwno pozwanej toczyło się postępowanie egzekucyjne z wniosku Euro Bank, ale zostało umorzone w październiku 2015r.

Pismem z dnia 20.06.2017 roku (k. 206-209) (...) (...) 2 N. w W. podał, że wstępuje do sprawy na miejsce (...) (...) w W. na podstawie 192 pkt 3 kpc. i wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty wskazanej w pozwie w całości oraz zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu w według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego. W/w podmiot podał, że w dniu 10.08.2016 r. wierzytelność dochodzoną pozwem (...) w sprawie o sygn. akt: I C 680/16 zbył na jego rzecz.

W piśmie z dnia 3.08.2017 roku (k.261-262) pozwana nie wyraziła zgody na wstąpienie (...) (...) 2 N. w W. na miejsce powoda. Wniosła o oddalenie powództwa jako niezasadnego w obecnej konfiguracji podmiotowej i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych od powoda. Podniosła, że ratio legis art. 192 pkt 3 KPC polega na ochronie przeciwnika strony zbywającej rzecz lub prawo przed ujemnymi następstwami procesowymi podmiotowej zmiany spornego stosunku prawnego po zawiśnięciu sporu. Z tego punktu widzenia przepis ten ma charakter ochronny (gwarancyjny). Zasada jest pozostanie w procesie zbywcy, wyjątkiem wstąpienie w jego miejsce nabywcy. W interesie strony przeciwnej jest przede wszystkim pozostanie zbywcy w procesie. Wszelkie przekształcenia

podmiotowe powodują bowiem niebezpieczeństwo zmniejszenia sprawności postępowania, mogą prowadzić również do nieprzewidywalnych utrudnień. (post. SN z 28.3.2007 r., II CZ 20/07, L.). Nabywca wierzytelności objętej sporem może zawsze wytoczyć własne odrębne powództwo przeciwko zobowiązanemu w razie niemożliwości kontynuacji dotychczasowego postępowania wskutek ustania bytu prawnego powoda i braku zgody pozwanego na wstąpienie nabywcy na jego miejsce. (post. SN z 7.04.2016 r., III CSK 213/15).

Postanowieniem z dnia 5.09.2017 roku (k.267) na zasadzie art. 192 pkt 3 kpc wobec braku zgody pozwanej uznano wstąpienie do sprawy przez AGIO Wierzytelności PLUS 2 N. w W. na miejsce strony powodowej za bezskuteczne.

Na rozprawie w dniu 27.11.2017 roku k. 273-274 pełn. pozwanej podniósł, że strona powodowa nie dysponuje roszczeniem wobec pozwanej. Nowy nabywca wierzytelności może wytoczyć odrębne powództwo w tym zakresie. Jednocześnie pełn. pozwanej podtrzymał wszystkie zarzuty wyrażone przez pozwaną w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego w kwocie 7200 zł. Zdaniem pełn. pozwanej rozciąganie legitymacji na nabywcę roszczenia ma tylko takie znaczenie, że gdyby nastąpiło zasądzenie na rzecz pierwotnego wierzyciela legitymacja rozciągnie się w postępowaniu egzekucyjnym na nabywcę wierzytelności. Jeżeli pierwotny wierzyciel nie dysponuje wierzytelnością w tym zakresie to powództwo w stosunku do niego należy oddalić. Ponadto strona powodowa nie wykazała wierzytelności co do wysokości, biorąc pod uwagę klauzule abuzywne zawarte w umowie kredytowej co do arbitralnego wyznaczania kursu franka. Ciężar wykazania kursu sprawiedliwego odnoszonego do kursu CHF spoczywał na stronie powodowej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana M. H. zawarła umowę kredytu mieszkaniowego z (...) Bank SA w dniu. 27.10.2005 roku. W 2007 roku pozwana rozważała możliwość zawarcia innej umowy kredytowej z innym bankiem w celu refinansowania kredytu z S. C. bankiem. Zgłosiła się do (...) Banku SA. W rozmowach z pracownikiem banku pozwana wskazywała na możliwą miesięczną spłatę jaką była w stanie uiszczać. Od tej możliwości miesięcznego regulowania rat kredytu uzależniła zawarcie umowy kredytowej. Interesowała ją w zasadzie wyłącznie wysokość miesięcznej raty na poziomie do 1500 zł. Pracownik banku zaproponował pozwanej kredyt indeksowany kursem franka szwajcarskiego, bo miesięczna rata przy tego typu kredycie była o 500 zł niższa miesięcznie niż rata kredytu złotówkowego. Pozwana interesowała się wahaniami kursu franka, wraz z konkubentem A. H. sprawdzała wahania kursu tej waluty.

(dowód: częściowo zeznania świadka A. H. k. 273-274 0:30:37)

W dniu 5.12.2007 roku (...) Bank SA – pierwotny wierzyciel zawarł z pozwaną M. H. umowę kredytu hipotecznego nr KH (...) na warunkach określonych w umowie oraz regulaminie udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych przez (...) Bank SA. Regulamin stanowił integralną część umowy, a określenia zawarte w umowie miały znaczenie nadane im w regulaminie. Kredytu udzielono pozwanej na refinansowanie kredytu mieszkaniowego udzielonego przez (...) Bank SA na podstawie umowy (...) z dnia 27.10.2005 roku na kwotę 311.900 zł. Na dowolny cel pozwana mogła przeznaczyć 68.100 zł.

Kwota kredytu została określona na 380.000 zł i była indeksowana walutą CHF. Okres kredytowania ustalono na 402 miesiące z terminem spłaty 5.10.2041 roku. Raty były płatne do każdego 5-tego każdego miesiąca. Marżę banku ustalono na 0,90 %, aktualna stopa bazowa wynosiła 2,75%. Kwota kredytu w walucie obcej według kursu kupna waluty określonej w tabeli obowiązującej w banku na dzień sporządzania umowy (...).12.2007 roku wynosiła 179.067,90 CHF. Kwota ta miała charakter tylko informacyjny i nie stanowiła zobowiązania banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, mogła być różna od w/w. Zabezpieczeniem kredytu była hipoteka kaucyjna do kwoty 304.415,43 CHF na nieruchomości poł. w Z. obj. KW (...).

Zgodnie z par 6 pkt 2 umowy kredyt był oprocentowany wg zmiennej stopy procentowej, składającej się ze stałej w okresie kredytowania marży banku (0,9%) oraz aktualnej w danym kwartale stopy bazowej ogłaszanej w Tabeli obowiązującej w banku.

Oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym wynosiło 3,65% w dniu zawarcia umowy. Zmiana wysokości oprocentowania mogła następować w przypadku zmiany stopy bazowej określonej dla danej waluty lub zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju lub krajów zrzeszonych w UE, którego waluta jest podstawą indeksacji. Z zastrzeżeniem par 13 pkt 3 o każdej zmianie oprocentowania Bank zawiadamiał Kredytobiorcę i poręczycieli na piśmie. Zmiana wysokości oprocentowania dokonana zgodnie z niniejszym postanowieniem nie stanowiła zmiany umowy. Kredytobiorca ponosił ryzyko związane ze zmianą wysokości stopy referencyjnej mającej bezpośredni wpływ na wysokość miesięcznych rat spłaty. Kredytobiorca zaciągający kredyt indeksowany do waluty obcej ponosił dodatkowo ryzyko kursowe tj ryzyko wynikające z wahań ceny danej waluty w okresie spłaty kredytu, co mogło mieć wpływ na wysokość innych opłat np. z tytułu ubezpieczenia.

Zgodnie z par 6 pkt 4 bank pobierał od zadłużenia przeterminowanego bez odrębnego wezwania do zapłaty odsetki karne, których wysokość określono w tabeli w odniesieniu do stopy kredytu lombardowego NBP. Zmiana wysokości odsetek karnych wynikająca ze zmiany wysokości stopy lombardowej nie stanowiła zmiany tabeli ani zmiany umowy. Odsetki karne dla zadłużenia przeterminowanego wg tabeli obowiązującej na dzień zawarcia umowy były równe czterokrotności stopy procentowej kredytu lombardowego NBP i wynosiły 25% rocznie.

Wg par 7 pkt 4 kwoty rat kredytu indeksowanego do waluty obcej określone były w walucie obcej, ale spłacane w PLN, przeliczone po kursie sprzedaży danej waluty zgodnie z tabelą obowiązującą w dniu poprzedzającym dzień spłaty raty określony w umowie.

W par 10 pkt 3 pozwana oświadczyła, że została poinformowana o ryzyku kursów walutowych i ryzyku zmiany stopy procentowej. Została poinformowana, iż zmiana kursu walutowego oraz zmiana stopy procentowej będą miały wpływ na wysokość zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat spłaty. Oświadczyła, że poniesie to ryzyko.

Bank miał prawo przenieść wszystkie przysługujące mu z tej umowy wierzytelności na osoby trzecie, a także fundusz sekurytyzacyjny, na co kredytobiorca wyraził zgodę. Wraz z nabywanymi wierzytelnościami na nabywcę przeszły wszelkie związane z nim prawa - par 10 pkt 4.

Umowa mogła zostać rozwiązana przez bank w formie pisemnej z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia z zastrzeżeniem, że wypowiedzenie umowy przez bank mogło nastąpić w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków umowy albo w razie utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej - par 11 pkt 1. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej, bank w następnym dniu po upływie wypowiedzenia umowy, dokonywał przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN z zastosowaniem aktualnego na dzień przewalutowania kursu sprzedaży waluty określonego w Tabeli – par 10 pkt 5.

W dniu 09.07.2010 r. pomiędzy bankiem i pozwaną doszło do zawarcia aneksu w którym bank wyraził zgodę na zawieszenie spłaty kredytu na okres od 5.08.2010 do 5.10.2010 roku pod określonymi warunkami.

(dowód: umowa kredytu hipotecznego nr KH (...) z dnia 05.12.2007 r. 57-63, aneks nr (...) do umowy kredytu hipotecznego. 64, harmonogram spłat k. 144-145, tabela z marżą i oprocentowaniem bazowym k. 146, tabela z kwotami operacji k. 147-166)

Pozwaną zaniepokoił wzrost kursu franka. W 2010 roku rata kredytu wzrosła do 2800 zł miesięcznie. Pozwana uzyskała w banku pomoc doradcy biznesowego. Ubiegała się o prolongaty. W 2010 roku pozwana zaczęła mieć trudności w regulowaniu rat kredytowych. W 2012 roku całkowicie zaprzestała spłat kredytu, gdyż kurs franka znacznie wzrósł.

(dowód: częściowo zeznania świadka A. H. k. 273-274 0:30:37, wydruk zmiany kursu CHF k. 114)

Z uwagi na nieuregulowanie zaległości wynikającej z umowy kredytu hipotecznego pismem skierowanym do pozwanej z dnia 21.10.2013 r. Bank wypowiedział pozwaną umowę kredytową z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia na podstawie par 11 pkt 1 umowy i par 23 pkt 4 regulaminu. Wskazał, że w skład kwoty zadłużenia

wchodzi kapitał na kwotę 156.431,60 CHF oraz 7.11,97 PLN, odsetki zaległe na kwotę 856,83 zł i 208,75 CHF, opłaty i składki na 820 zł i 380 zł, odsetki karne na 242 zł i 3,96 CHF. Przesyłkę doręczono na adres pozwanej w K. w dniu 23.10.2013 roku i na adres w S. w dniu 5.11.2013, gdzie odebrał ją pełnomocnik.

(dowód: wypowiedzenie umowy kredytu hipotecznego wraz z potwierdzeniem odbioru listu poleconego k. 65-70)

W związku z brakiem spłaty należności wynikających z umowy kredytowej Bank w dniu 10.12.2013 r. wstawił przeciwko pozwanej bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) /KH, w którym określił zobowiązanie pozwanej na 561.418,52 zł (w tym 555.221,90 zł kapitał, odsetki umowne w kwocie 1559,45 zł za okres 5.08.2013 do 25.11.2013 wg zmiennej stopy procentowej 0,925 w stosunku rocznym, odsetki karne na kwotę 3.419,17 zł naliczone w okresie od 6.06.2013 do 9.12.2013 roku w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP).

Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego (...) – P. i(...) w S. IX Wydział Egzekucyjny z dnia 09.01.2014 r. sygn. akt IX Co 8389/13 wskazany bankowy tytuł egzekucyjny został zaopatrzony w klauzulę wykonalności.

(dowód: Bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) /KH z dnia 10.12.2013 r. k. 71, postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 09.01.2014 r. o nadaniu klauzuli wykonalności k. 72-73)

Na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 09.10.2015 r. (...) Bank S.A. z siedzibą we W. dokonał na rzecz strony powodowej (...) (...) z siedzibą w W. przelewu wierzytelności wobec pozwanej z tytułu umowy kredytu hipotecznego nr KH (...) z dnia 05.12.2007 r. Wraz z wierzytelnością przeszły na stronę powodową wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki oraz prawo do naliczania dalszych odsetek.

Wg załącznika nr I do umowy cesji wierzytelność wobec pozwanej wynosiła: 555.221,90 zł kapitału, 1559,45 zł odsetek umownych, 137.158,85 zł odsetek karnych, 1367 zł kosztów windykacji.

(dowód: wyciąg z umowy przelewu i przeniesienia wierzytelności z dnia 09.10.2015 r. k. 74-84, Załącznik nr I do umowy przelewu k. 85-86, wyciąg z rejestru funduszy inwestycyjnych k. 39-41, odpis pełny z rejestru przedsiębiorców KRS dla Towarzystwa Funduszy Inwestycyjnych (...) S.A. z dnia 07.10.2015 r. 42-49, informacja z dnia 08.10.2015 r. odpowiadająca odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców k. 89-93 i k. 96-102, pełnomocnictwa k.87-88 i k. 94-95)

Według wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego (...) (...) z siedzibą w W. z dnia 12.10.2015 roku na kwotę wierzytelności pozwanej wg stanu z dnia 9.10.2015 roku składały się: kapitał na 555.221,90 zł, odsetki na 138.718,30 i koszty na kwotę 2145 zł.

(dowód: kserokopia wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu k. 193)

Pismem z dnia 13.11.2015 roku strona powodowa poinformowała pozwaną o zmianie wierzyciela i wezwała do zapłaty kwoty 702.474,05 zł w nieprzekraczalnym terminie do 20.11.2015 roku. Wezwania do zapłaty wyeksponowano na adres pozwanej w K. i S..

(dowód: pismo z dnia 13.11.2015 roku k. 103-106)

Pismem z dnia 22.05.2017 roku (...) (...) 2 N. w W. poinformował pozwaną o zmianie wierzyciela i wezwał do zapłaty kwoty 827.940,24 zł. Umowę przelewu wierzytelności (...) (...) 2 N. w W. zawarł ze stroną powodową w dniu 10.08.2016 roku.

(dowód: pismo z dnia 22.05.2017 roku k. 190-191, wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej k. 192, odpis z KW k. 194-200, umowa cesji k. 234-253)

Powyższy stan faktyczny dotyczący zaciągnięcia przez pozwaną kredytu hipotecznego, warunków umowy, braku spłaty kredytu i wypowiedzenia umowy kredytowej Sąd ustalił w oparciu o dokumenty przedłożone przez stronę powodową,

nie kwestionowane co do wiarygodności i autentyczności przez pozwaną. Pozwana przedłożyła natomiast dokumenty dotyczące zbycia wierzytelności przez stronę powodową na rzecz (...) (...) 2 N. w W..

Zeznania świadka A. H. Sąd uznał za wiarygodne tylko częściowo. Świadek podkreślał, że był przy zawieraniu kredytu przez pozwaną. Uczestniczył w rozmowach z bankiem, znał motywację pozwanej dotyczącą zawarcia umowy kredytowej. Świadek mało precyzyjnie zeznawał jednak w zakresie ważnych postanowień umownych. Nie znał dokładnego mechanizmu przeliczania rat kredytowych wg zasady indeksacji. Świadek niewiarygodnie przedstawił, że pozwana nie była informowana przez pracownika banku o ryzyku walutowym, gdyż zupełnie odmienne okoliczności wynikają z umowy podpisanej przez pozwaną.

Wobec stanowiska pozwanej, która cofnęła wszelkie wnioski dowodowe, Sąd pominął dowód z wszelkich wniosków zgłoszonych przez nią tj. biegłych z zakresu makroekonomii, bankowości, rachunkowości, przesłuchania pozwanej - k. 274/2.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W pierwszej kolejności Sąd za niezasadniony uznał zarzut pozwanej, że strona powodowa (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. wobec sędowania roszczenia objętego pozwem umową cesji z dnia 10.08.2016 roku na rzecz (...) (...) 2 N. w W., nie posiada legitymacji czynnej w tej sprawie oraz zarzut, że (...) (...) w W. nie dysponuje roszczeniem wobec niej.

Z uwagi na datę zawarcia umowy cesji sytuację strony powodowej należy rozważyć w świetle reguły procesowej z art. 192 pkt 3 k.p.c., zgodnie z którym zbycie w toku sprawy rzeczy lub prawa, objętych sporem, nie ma wpływu na dalszy bieg sprawy; nabywca może jednak wejść na miejsce zbywcy za zezwoleniem strony przeciwnej. Jak z tego wynika istota art. 192 pkt 3 k.p.c. polega na tym, że zbywca jest nadal traktowany jako strona legitymowana w sprawie i działa w procesie również na rzecz nabywcy. Powaga rzeczy osądzonej wyroku zapadłego w opisanej sytuacji obejmuje swoimi granicami podmiotowymi również i nabywcę. Klauzula wykonalności może być nadana na rzecz lub przeciwko nabywcy, mimo że tytuł egzekucyjny na niego nie opiewa. (...) Rozwiązanie to posiada o tyle znaczenie, że gwarantuje możliwość rozstrzygnięcia sprawy zawisłej przed sądem pomimo, że w sferze prawa materialnego doszło do zdarzenia niweczącego legitymację czynną lub bierną danej strony - tak SA w Krakowie w uzasadnieniu wyroku z dnia 11.05.2015 r I ACa 179/15. W nauce prawa i orzecznictwie zgodnie wskazuje się, że głównym celem art. 192 pkt 3 k.p.c. jest stabilizacja postępowania sądowego z chwilą doręczenia pozwu. Mimo zbycia rzeczy lub praw objętych sporem, zarówno przez jedną, jak i drugą stronę, a nawet przez obie strony, zbywca zachowuje legitymację procesową. Celem tej regulacji jest ochrona strony przeciwnej przed ujemnymi skutkami zbycia rzeczy lub prawa dla toku zawisłego już postępowania sądowego; dalszy udział zbywcy jest traktowany jako zasada, a wstąpienie w jego miejsce nabywcy, do którego jest niezbędna zgoda przeciwnika procesowego, jako wyjątek (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 stycznia 2009 r., III CSK 248/08, nie publ. oraz z dnia 20 maja 2011 r., IV CSK 470/10, nie publ.).

Już po doręczeniu pozwanej odpisu nakazu zapłaty wraz z odpisem pozwu doszło w niniejszym postępowaniu do zbycia przez stronę powodową praw objętych sporem. Uwzględniając jednak fakt, że na mocy cyt. przepisu z chwilą doręczenia pozwu następuje stabilizacja postępowania, zbycie prawa przez stronę powodową nie ma wpływu na bieg tej sprawy. Sąd prowadził zatem to postępowanie jakby do żadnych zmian nie doszło.

Odnosząc się do meritum.

Strona powodowa dochodzi wierzytelności wobec pozwanej jako nabywca wierzytelności z umowy kredytowej od pierwotnego wierzyciela pozwanej. Strona powodowa wskazała wartość przedmiotu sporu na kwotę 400 000 zł dochodząc tylko części niespłaconej kwoty kapitału kredytu, chociaż zaległości pozwanej z tytułu samego kapitału określiła na 555 221,90 zł. Pozwana nie kwestionowała istnienia dochodzonej przez stronę powodową wierzytelności co do zasady wynikającej z umowy kredytu hipotecznego z dnia 5.12.2007, lecz negowała wskazywaną przez

powoda wysokość roszczenia odwołując się do klauzul abuzywnych w umowie kredytowej dotyczących arbitralnego naliczania kursu franka szwajcarskiego. W ocenie pozwanej strona powodowa nie udowodniła należycie wysokości dochodzonego roszczenia, a ciężar dowodu spoczywał na niej. Zarzuty te Sąd uznał za bezzasadne. Odnośnie klauzul abuzywnych Sąd szczegółowo odnie się w dalszej części uzasadnienia.

Strona powodowa przedstawiła na okoliczność wysokości wierzytelności dokument w postaci (...) z dnia 10.12.2013 roku nr (...) /KH. Co prawda bankowy tytuł egzekucyjny w stosunku do osoby fizycznej nie prowadzącej działalności gospodarczej nie posiada waloru dokumentu urzędowego - por wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 marca 2011 roku w sprawie o sygn. akt P 7/09, to jednak dane w nim wyszczególnione nie zostały w żaden sposób zakwestionowane przez pozwaną. Pozwana nie podała nawet w jakiej części kwestionuje wysokość powództwa. Pozwana winna udowodnić, że wyliczenia przedstawione przez stronę powodową zostały dokonane wadliwie, czego nie uczyniła, mimo spoczywającego na niej ciężaru dowodu. Pozwana ostatecznie cofnęła wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, którym zamierzała wykazać abuzywny charakter klauzuli indeksacyjnej wynikający z umowy kredytu a co za tym idzie inną wartość swojego zobowiązania z tej umowy wynikającego. Dokument bte zaferowany przez stronę powodową jako dowód miał charakter dokumentu prywatnego i w takim zakresie w jakim jego prawdziwość nie była podważana, zawarte w nim oświadczenia zostały uznane za zgodne z prawdą (art. 253 k.p.c.). Samo negowanie bte wyłącznie z tej przyczyny, że nie posiada on charakteru dokumentu urzędowego nie przesądza o braku możliwości konstruowania na tej podstawie przez Sąd ustaleń faktycznych i wysnucia wniosków, że pozwana ponosi odpowiedzialność z tytułu niespłaconych należności kredytowych. Ponadto dokonując konfrontacji przedłożonego bte z innymi dowodami, a w szczególności z umową kredytu, postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności na bte, nie negowanymi przez pozwaną wezwaniami do zapłaty, należy stwierdzić iż pozwana na dzień wniesienia pozwu posiadała zadłużenie z tytułu umowy kredytu.

Nadto strona powodowa dowodząc wysokości swojej wierzytelności powołała się na dokument urzędowy tj. postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin – P. i Zachód w S. IX Wydział Egzekucyjny z dnia 09.01.2014 r. sygn. akt IX Co 8389/13 o nadaniu klauzuli wykonalności na bte. Tymczasem postanowienie sądu o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu korzysta z mocy dokumentu urzędowego (art. 244 k.p.c.), z którym wiąże się domniemanie autentyczności i prawdziwości tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone, a zatem wykonalność bankowego tytułu egzekucyjnego odnośnie wskazanego w nim zobowiązania - por. wyrok SN z dnia 7.10.2010 r. IV CSK 187/10.

W tych okolicznościach odwołując się do umowy kredytowej, treści (...), wezwań do zapłaty kierowanych do pozwanej Sąd zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej żadaną pozwem kwotę 400.000 zł, stanowiącą część kapitału niespłaconego przez pozwaną z umowy kredytu hipotecznego z dnia 5.12.2007 roku.

Sąd zasądził też odsetki zgodnie z żądaniem wyrażonym w pozwie tj. odsetki umowne w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, od wniesienia pozwu tj. dnia 18.12.2015 roku do dnia zapłaty na podstawie art. 481 kc. Zgodnie z postanowieniami umownymi par 6 pkt 4 odsetki karne dla zadłużenia przeterminowanego - a takim w związku z wypowiedzeniem umowy kredytowej pozwanej jest jej zadłużenie - wg tabeli obowiązującej na dzień zawarcia umowy były równe czterokrotności stopy procentowej kredytu lombardowego NBP. Strona powodowa dochodziła odsetek umownych tylko od kapitału. Sąd zważył również, że zastrzeżone odsetki umowne równe czterokrotności stopy procentowej kredytu lombardowego NBP nie przekraczają wprowadzonej do kc w styczniu 2016 roku maksymalnej wysokości odsetek za opóźnienie – art. 481 §2¹ kc.

Odnosząc się do zarzutów nieważności umowy kredytowej, abuzywności klauzuli indeksacyjnej zawartej w tej umowie.

Pozwana podniosła, że umowa kredytowa, którą zawarła z Euro Bankiem w dniu 5.12.2007 roku jest sprzeczna z prawem polskim i dyrektywami UE bo jej przedmiotem nie jest określona kwota pieniężna a skomplikowany produkt strukturyzowany o charakterze inwestycyjnym o zmiennej kwocie. Zdaniem pozwanej umowa jest sprzeczna z ustawą i nieważna z mocy art. 58 par 1 i 2 kc, więc pozwana powinna zwrócić stronie powodowej nominalną kwotę kredytu tj 380.000 zł. Tej argumentacji pozwanej Sąd nie podzielił.

Pozwana z pierwotnym wierzycielem tj. (...) Bankiem SA zawarła umowę o kredyt hipoteczny w złotych indeksowany do (...), który charakteryzował się tym, że bank zobowiązał się oddać do dyspozycji pozwanej kwotę 380.000 zł. Po wypłaceniu kwoty kredytu w PLN bank przeliczył pożyczoną kwotę po kursie kupna CHF i od tego momentu dług kredytobiorcy wyrażał w CHF. Zgodnie z postanowieniami umowy przeliczenie raty następowało do PLN na podstawie kursu sprzedaży CHF według tabeli kursowej banku obowiązującej w dniu poprzedzającym dzień spłaty raty określony w umowie. A zatem według postanowień umowy kredytu hipotecznego indeksowanego kursem CHF strony umowy postanowiły, iż dokonywane między nimi przepływy pieniężne nie będą prostą spłatą kapitału kredytu, odsetek od kredytu według określonej stopy procentowej i marży banku – a będą spłatą określonej kwoty pieniężnej wynikającej z indeksacji kapitału kredytu i odsetek od kredytu do bieżącej ceny waluty obcej.

Umowa zawarta przez pozwaną z bankiem jest umową kredytu bankowego, umową nazwaną określoną w art. 69 ustawy prawa bankowego, zgodnie z którym bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej i zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty.

Zawarta przez strony umowa kredytu hipotecznego stanowi umowę kredytu indeksowanego. Umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 Pr. bank.). Umowa kredytu indeksowanego jest zgodna z prawem polskim i unijnym. W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższych odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma - w całości lub części - może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu.

Klauzula regulująca tzw. spread walutowy, nie określa głównego świadczenia stron umowy kredytu bankowego (indeksowanego) w rozumieniu art. 385¹ § 2 zdanie drugie k.c., odnosi się ona bowiem bezpośrednio nie do samych elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu bankowego, tj. nie do oddania i zwrotu podstawowej sumy kredytowej. Kształtuje ona jedynie dodatkowy, zawarty we wzorcu umownym, mechanizm indeksacyjny wspomnianych głównych świadczeń stron stosunku kredytowego, tj. sposób określania rynkowej wartości wydanej i wykorzystywanej sumy kredytu w złotych w relacji do walut obcych.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwrócono uwagę, że umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c., nie określa ona bowiem bezpośrednio świadczenia głównego, lecz wprowadza jedynie umowny reżim jego podwyższenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2015 r., I CSK 257/14, nie publ.). W tej sytuacji należy stwierdzić, że postanowienia bankowego wzorca umownego, zawierającego uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzula tzw. spreadu walutowego), nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. (tak SN w wyroku z dnia 22.01.2016 roku I CSK 1049/14). Brak zatem podstaw do stwierdzenia nieważności całej umowy kredytowej z której wynika zobowiązanie pozwanej. Wbrew twierdzeniom pozwanej zawarta przez nią umowa kredytowa nie była umową zakładu z opcją walutową, czy umową dotyczącą spekulowania lub inwestowania w walucie obcej tylko umową kredytu indeksowanego jak wskazano wyżej.

Pozwana podniosła też abuzywność klauzuli indeksacyjnej z uwagi na przyznanie sobie przez bank prawa do regulowania w sposób jednostronny i bez żadnych ograniczeń wysokości rat kredytu poprzez wyznaczanie w tabelach kursu sprzedaży franka szwajcarskiego. Ponadto w umowie nie zawarto kryteriów kursu. Pozwana powołując się na abuzywność postanowień umownych twierdzeń tych nie poparła w żaden sposób dowodowo.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że umowa kredytowa z, której wynika zobowiązanie pozwanej została zawarta w 2007 roku, a zatem przed nowelizacją art. 69 ustawy prawo bankowe dokonanej ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która wprowadzała art. 69 ust 1 pkt 4a i art. 75b zgodnie z którymi postanowienia dotyczące spreadów powinny znaleźć się w treści umowy kredytowej i ponadto zawierać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut. Przed tą nowelizacją dominowała praktyka posługiwania się przez banki udzielające kredytu hipotecznego odpowiednimi tzw. spreadami walutowymi. Informacje o spreadach zamieszczane były na ogół w odrębnych tabelach obejmujących kursy walut, do których odsyłały odpowiednie postanowienia umów kredytu hipotecznego.

W aktach sprawy brak integralnej części umowy kredytowej tj regulaminu jak też tabel obejmujących kursy walut. W samej umowie kredytowej znalazły się tylko ogólne odniesienia do przeliczania raty do PLN na podstawie kursu sprzedaży CHF według tabeli kursowej banku obowiązującej w dniu poprzedzającym dzień spłaty raty określony w umowie-par 7 pkt 4. To postanowienie umowne nie oddaje zatem wyczerpującego sposobu obliczania kursu kupna sprzedaży waluty indeksacji kredytu, w szczególności nie wskazuje czy poprzedni wierzyciel tj. Bank mechanizm ustalania kursów walut odnosił do średniego kursu NBP, czy ustalał w zupełnie dowolny sposób. W umowie odwołano się do tabel obowiązujących w banku. Strona powodowa przedłożyła mało czytelny harmonogram spłat, w którym wskazano kurs spłaty, jak też tabele z oprocentowaniem bazowym i marżą, tabele dotycząca operacji kredytowych. Te numeryczne dane jednak bez opinii biegłego, były dla Sądu nieczytelne. Nie wyjaśniały mechanizmu ustalania kursów franka szwajcarskiego oraz tego czy bank rzeczywiście arbitralnie zawyżał kurs franka ze szkodą dla pozwanej. Pozwana ostatecznie cofnęła (k. 274/2) wniosek dowodowy dotyczący wypowiedzenia się przez biegłego z zakresu makroekonomii, rachunkowości i bankowości i księgowości na okoliczność „wysokości spłaty przez pozwaną 380.000 zł kapitału w okresie obowiązywania umowy a także na okoliczność wykazania kursu średniego NBP dla franka szwajcarskiego w okresie obowiązywania umowy pomiędzy stronami za okres od 05 grudnia 2007r. do 23 października 2013r.porównanie go z kursem wyliczonym przez bank, wyliczenie odsetek od rat kredytowych przy założeniu kursu NBP dla franka szwajcarskiego w datach spłat poszczególnych rat, wyliczenie tej spłaty przy założeniu kursu po którym udzielano kursu tj. 2,1121 zł za frank, obliczenie należnych rat, odsetek. Obliczenie jak bardzo pomniejszyły należność której może domagać się strona powodowa od pozwanej”, który zmierzał do wykazania abuzywności postanowień umownych.

W postanowieniu umownym z par 7 pkt 4 nie określono w sposób wyczerpujący sposób obliczania kursu kupna i sprzedaży waluty indeksacji kredytu. W toku postępowania rozpoznawczego nie wyjaśniono, w jaki sposób liczony jest mechanizm ustalania kursów waluty przez bank, co nie pozwala na ocenę czy ten mechanizm jest sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.). Zalegające w aktach dokumenty nie pozwalają natomiast na to aby stwierdzić, że kwestionowana klauzula indeksacyjna pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii dotyczącej kosztów kredytu.

Całkowicie niewiarygodne były twierdzenia pozwanej, iż nie zmierzała zawierać umowy kredytowej z opcją walutową oraz, że nie poinformowano jej o ryzyku kursowym. Powyższe twierdzenia zawarte w sprzeciwie od nakazu zapłaty pozostają całkowicie niezgodne z postanowieniami umowy, którą pozwana w sposób dobrowolny podpisała. Już na wstępie umowy kredytowej wskazano parametry kredytu udzielanego w walucie polskiej i indeksowanego do waluty franka szwajcarskiego - par 1 umowy. Z par 6 ust 2 umowy wynikało natomiast to, że kredytobiorca ponosił ryzyko kursowe i wynikające ze zmiany stop referencyjnych. Pozwana wyraźnie w umowie w par 10 pkt 3 oświadczyła, że została poinformowana o ryzyku kursów walutowych i ryzyku zmiany stopy procentowej. Została poinformowana, iż zmiana kursu walutowego oraz zmiana stopy procentowej będą miały wpływ na wysokość zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat spłaty. Oświadczyła, że poniesie to ryzyko. Także partner pozwanej podczas składania zeznań wyjaśnił, że pozwana zdawała sobie z tego, że udzielany jej kredyt jest indeksowany do waluty franka szwajcarskiego. Sama interesowała się nawet wahaniami kursu tej waluty. Zdaniem Sadu z pełną świadomością zawarła umowę kredytu hipotecznego indeksowanego walutą obcą.

Zdaniem Sądu nie doszło do żadnej nadzwyczajnej zmiany stosunków uzasadniających zastosowanie art. 357¹ § 1 kc, który stanowi, że jeżeli z powodu nadzwyczajnej zmiany stosunków spełnienie świadczenia byłoby połączone z nadmiernymi trudnościami albo groziłoby jednej ze stron rażąca stratą, czego strony nie przewidywały przy zawarciu umowy, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współzycia społecznego, oznaczyć sposób wykonania zobowiązania, wysokość świadczenia lub nawet orzec o rozwiązaniu umowy. Rozwiązując umowę sąd może w miarę potrzeby orzec o rozliczeniach stron, kierując się zasadami określonymi w zdaniu poprzedzającym.

Taką nadzwyczajną zmianą nie była zmiana w kursie franka szwajcarskiego, która miała tendencje zwykłe od 2008 roku. O ryzyku walutowym przy zawieraniu umowy pozwana poinformowana - cyt. zapisy umowne. Podkreślenia wymaga, że zmiany kursów walut są typowe i powtarzalne, niewykraczające poza normalne ryzyko gospodarcze.

Za bezzasadny Sąd uznał też zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwaną. Zgodnie z treścią art. 118 k.p.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Termin przedawnienia roszczeń banku wynikających z kredytu bankowego wynosi 3 lata. Termin ten wynika z faktu, że roszczenie banku dotyczące zwrotu kredytu bankowego wynika z prowadzonej przez bank działalności gospodarczej. Odnośnie terminu, od którego zaczyna biec przedawnienie należy odwołać się do art. 120 § 1 k.c., w myśl którego bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, czyli gdy minął termin jego płatności. Zatem w razie wypowiedzenia umowy kredytu roszczenie przedawnia się po upływie trzech lat licząc od dnia wypowiedzenia

Trzyletni bieg terminu przedawnienia roszczenia przeciwko pozwanej należy liczyć w przedmiotowym stanie faktycznym od wymagalności roszczenia, tej od upływu okresu wskazanego w wypowiedzeniu. Umowę bank wypowiedział pozwanej pismem z dnia 21.10.2013 r. doręczonym w dniu 23.10.2013 roku. Roszczenie banku wobec pozwanej stało się wymagalne po upływie 30 dni od doręczenia wypowiedzenia, a zatem w dniu 22.11.2013 roku. Pozew z dnia 18.12.2015 r. został zatem skierowany w przedmiotowej sprawie przed upływem terminu przedawnienia.

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik, wynikającą z art. 98 kpc. Sąd zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej zwrot opłaty od pozwu w kwocie 250 zł i koszty zastępstwa prawnego w wysokości 7217 zł. Sąd nakazał też ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 750 zł tytułem brakującej opłaty od pozwu, której strona powodowa nie uiściła, zgodnie bowiem z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2016 r. do sygn. III CZP 79/16 pozew wniesiony przed dniem 15 kwietnia 2016 r. przez nabywcę wierzytelności wynikającej z czynności bankowej podlegał opłacie stosunkowej określonej w art. 13 ust. 1a ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym do dnia 14 kwietnia 2016 r.